

*Sygn. akt VI ACa 1711/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 28 października 2016 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA Teresa Mróz*

*Sędziowie: SA Agata Zajac (spr.)*

*SA Grażyna Kramarska*

*Protokolant: Katarzyna Łopacińska*

*po rozpoznaniu w dniu 24 października 2016 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa T. K.*

*przeciwko K. P.*

*o zachowek*

*na skutek apelacji pozwanej*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 14 czerwca 2013 r.*

*sygn. akt III C 462/11*

**I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo:**

1) **w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddala powództwo co do kwoty 36 731,50 zł (trzydzieści sześć tysięcy siedemset trzydzieści jeden złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami oraz co do odsetek od pozostałej kwoty 141 855,75 zł (sto czterdzieści jeden tysięcy osiemset pięćdziesiąt pięć złotych siedemdziesiąt pięć groszy) za okres od 22 maja 2011 roku do 27 października 2016 roku;**

2) **w punkcie trzecim w ten sposób, że nadaje mu następującą treść „rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pozostawia referendarzowi w Sądzie Okręgowym w Warszawie zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozliczenia ustalając, iż koszty te obciążają pozwaną w 62 % a powódkę w 38%;**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od T. K. na rzecz K. P. kwotę 166 zł (sto sześćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

**IV. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w W. kwotę 620,49 zł (sześćset dwadzieścia złotych czterdzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu poczynionych wydatków.**

*Sygn. akt VI ACa 1711/13*

# UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 lutego 2011 roku powódka T. K. wniosła o zasądzenie od K. P. kwoty 227 250 złotych tytułem zachowku ze spadku po K. K. (2), zmarłej w dniu (...) w W., wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia otwarcia spadku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu. Pozwana wskazała, że spadkodawczyni dokonała za życia na rzecz powódki darowizn, które w całości wyczerpują należny powódce zachówek.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej K. P. na rzecz powódki T. K. kwotę 178 587,25 zł tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2011r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił i zasądził od pozwanej K. P. na rzecz powódki T. K. kwotę 17 711,46 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

T. K. i K. P. nabyły po 1/2 części spadku po K. K. (2), zmarłej w dniu (...) w W..

Lokal przy ulicy (...) został powódce przekazany przez jej babcię i wykupiony w roku 1976 z pieniędzy darowanych powódce przez babcię.

K. K. (2) posiadała spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W., które darowała córce K. P. w dniu 2 kwietnia 2002 r.

K. K. (2) oraz D. K. byli współwłaścicielami spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w W..

K. K. (2), T. K. i K. P. otrzymały w drodze spadku po D. K. 1/2 udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do powyższego lokalu mieszkalnego, każda po 1/3 części spadku.

W dniu 14 maja 2008 r. K. K. (2) i K. P. dokonały darowizny na rzecz M. P. - syna K. P. i wnuka K. K. (2) - udziału w przysługującej im wysokości 5/6 części w wyżej wskazanym lokalu.

W dniu 17 czerwca 2008 r. K. K. (2), K. P. i M. P. rozwiązali powyższą umowę darowizny. K. K. (2), T. K. i K. P. dokonały działu spadku po D. K., przekazując lokal nr (...) położony przy ulicy (...) w W. na rzecz K. K. (2), bez żadnych spłat na rzecz K. P. oraz za spłatą 83.000 złotych na rzecz T. K.. Strony ustaliły, że powyższa kwota zostanie zapłacona na rzecz T. K. - K. w terminie dwóch miesięcy od dnia podpisania aktu notarialnego. Następnie K. K. (2) darowała spółdzielcze własnościowe prawo do powyższego lokalu swojemu wnukowi M. P.. M. P. przejął także zobowiązanie do zapłaty na rzecz T. K. wskazanej wyżej kwoty, stwierdzając, że przed podpisaniem aktu uiszczył na jej rzecz kwotę 10 000 złotych, a pozostałe 73 000 złotych uiszczył w terminie dwóch miesięcy od dnia podpisania aktu notarialnego.

Wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W. wynosi 320.443 złotych. Wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) wynosi 393.906 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których autentyczności i wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron. Za przydatną do ustalenia stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał także opinię biegłego majątkowego R. S. wskazując, że opinia ta została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonujący, w oparciu o wiedzę fachową, przez kompetentną osobę, posiadającą odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 991 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny

do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka oraz pozwana są córkami zmarłej K. K. (2) i nabyły spadek po niej w wysokości po 1/2 części każda, jednak w związku z tym, iż darowizny uczynione przez zmarłą wyczerpywały cały spadek po niej, powódka nie otrzymała należnego jej zachowku w postaci powołania do spadku, gdyż w chwili śmierci matka stron nie posiadała żadnego majątku. Okoliczność ta nie została zaprzeczona przez stronę pozwaną i została uznana przez Sąd Okręgowy za przyznaną w świetle przepisu art. 230 k.p.c. W tej sytuacji powódka zdaniem Sądu Okręgowego mogła domagać się od spadkobierców matki sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku.

Wskazując na przepisy art. 993 i 994 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę, nie dolicza się natomiast drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przez więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Z uwagi na powyższe zdaniem Sądu Okręgowego podlegały zaliczeniu do spadku: darowizna dokonana przez spadkodawczynię w dniu 2 kwietnia 2002 r. na rzecz pozwanej w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...) w W. oraz darowizna dokonana na rzecz syna pozwanej, a wnuka spadkodawczyni M. P. w dniu 17 czerwca 2008 r. w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...) w W..

Określając wartość przedmiotu darowizny Sąd Okręgowy uwzględnił, zgodnie z treścią art. 995 § 1 k.c., stan z chwili jej dokonania i ceny z chwili ustalenia zachowku, wskazując na opinię biegłego, który ustalił wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego przy ul. (...) na kwotę 320 443 zł oraz wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) na kwotę 393 906 zł. Ogólna wartość darowizn dokonanych przez zmarłą K. K. (2) wynosi 714 349 zł, zaś wysokość zachowku należnego powódce, obliczonego zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. wynosi 25% tej kwoty, tj. kwotę 178.587, 25 złotych.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie wykazała, aby spadkodawczyni uczyniła na rzecz powódki darowizny, który wyczerpywały cały należny jej zachówek, w szczególności wskazywane przez pozwaną darowiznę pieniężną z przeznaczeniem na wykup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W., darowiznę samochodu marki P. oraz darowiznę pieniężną z przeznaczeniem na zakup 1/3 udziałów w aptece przy Al. (...) w W..

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. uznając, że roszczenie powódki stało się wymagalne dopiero z chwilą, w której pozwana mogła uczynić zadość roszczeniu powódki bez zbędnej zwłoki, a więc od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu, tj. 22 maja 2011 r.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, skarżąc wyrok w części uwzględniającej powództwo i podnosząc zarzuty:

1. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez:

- dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, a mianowicie zgromadzonych w sprawie dokumentów dotyczących mieszkania na ul. (...) i samochodu P., a także zeznań świadków M. P., M. P. i A. N. (1),

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie m.in. z pominięciem zeznań świadków, z których to wynikają wnioski sprzeczne z ustaleniami Sądu, a mianowicie że spadkodawczyni poczyniła

na rzecz powódki darowizny, które wyczerpywały należy jej zachówek, a ponadto, że powódka nie brała udziału w opiece nad matką,

- sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że pozwana nie wykazała, aby na rzecz powódki były czynione jakiegokolwiek darowizny,

- przekraczające granice swobodnej oceny dowodów pominięcie faktu zapłaty przez M. P. powódce kwoty 83 000 zł i zrzeczenia się przez powódkę jakichkolwiek roszczeń do mieszkania na ul. (...)

co doprowadziło do błędnego uznania, że powódce należy się zachówek po zmarłej K. K. (2);

2. naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie istotnej części materiału dowodowego oraz niewskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonym z inicjatywy pozwanej dowodom w sprawie, w wyniku czego zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej;

3. naruszenia art. 98 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i obciążenie strony pozwanej całością kosztów postępowania, mimo iż powódka nie wygrała procesu w całości;

4. naruszenia art. 100 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powództwo zostało uwzględnione częściowo, a więc koszty powinny być rozdzielone stosunkowo;

5. naruszenia art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i w konsekwencji przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę w postaci żądania zachowku w sytuacji, gdy otrzymała ona należną kwotę w postaci poczynionych przez zmarłą matkę darowizn, a mieszkanie na ul. (...) zostało rozliczone przekazaniem powódce kwoty 83 000 zł;

6. naruszenia art. 481 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powódce należą się odsetki ustawowe liczone od dnia 22 maja 2012 r., podczas gdy odsetki od ustalonego według cen na chwilę orzekania zachowku powinny być naliczone dopiero od daty wyrokowania, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę tak ustalonej przez sąd kwoty stało się wymagalne.

Skarżąca wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa także w części dotyczącej zapłaty kwoty 178 587,25 zł oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jedynie częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z zeznań świadków L. B. i R. K. na okoliczność dokonanych przez spadkodawczynię darowizn samochodu P. oraz środków pieniężnych na wykup udziałów w aptece, a także dowód z uzupełniającego przesłuchania stron na okoliczność darowizn dokonywanych przez spadkodawczynię.

Na podstawie powyższych dowodów, jak też dowodów zgromadzonych w toku postępowania przed Sąd Okręgowym Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji, w szczególności odnoszące się do określenia kręgu spadkobierców K. K. (2) oraz dokonanych przez spadkodawczynię darowizn na rzecz pozwanej i jej syna.

Ustalenia te Sąd Apelacyjny uzupełnia o następujące okoliczności:

Samochód P. zarejestrowany był na nazwisko ojca stron od 1982 r., po jego śmierci w maju 1991 r. został zarejestrowany na trzech współwłaścicieli: strony i matkę stron, w 1991 r. pojazd został skreślony z ewidencji w lipcu 1991 r. i zarejestrowany w urzędzie w P. (k. 144 i nast.).

Nieformalną umową mąż powódki nabył od teścia samochód P. za kwotę 6 500 zł i użytkował pojazd do jego śmierci. Mąż powódki sprzedał następnie samochód na podstawie umowy podpisanej in blanco przez spadkobierczynię teścia, zatrzymując otrzymaną kwotę 1200 zł (zeznania powódki oraz świadka R. K.).

Mieszkanie na ul. (...) było lokalem komunalnym, zaś jego najemcami byli dziadkowie stron. Babcia powódki ubiegała się o wykup lokalu na nazwisko powódki, w 1976 r. została zawarta umowa zgodnie z którą właścicielką lokalu została powódka, nabywając prawo do lokalu za kwotę 76 717 zł uwzględniającą należne bonifikaty, cena została uiszczona w gotówce (k. 221 i nast.). Powódka była w tym czasie studentką. Na nazwisko pozwanej rodzice stron założyli księżeczkę mieszkaniową, na którą dokonywali wpłat.

W latach 1990 - 1991 r. została sprywatyzowana apteka, której kierownikiem była matka męża powódki. Przetarg na wynajem lokalu apteki wygrała spółka cywilna, w której teściowa powódki miała 49% udziałów, mąż powódki 1% udziałów i 50% udziałów trzecia wspólniczka, kapitał założycielski spółki wynosił 10 000 zł, spółka cywilna wygrała przetarg na wynajem lokalu, lokal apteki nie był nigdy wykupiony. Mąż powódki na pokrycie udziałów przeznaczył wygraną w Totalizatorze Sportowym – w 1975 r. wygrał 1 mln zł. Powódka nie była wspólnikiem w spółce cywilnej (zeznania powódki oraz świadka R. K.).

Dokonując powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny oparł się na zgromadzonych w sprawie dokumentach, w szczególności dokumentach dotyczących wykupu lokalu przy ul. (...) oraz danych rejestracyjnych pojazdu P., a także zeznaniach świadka R. K. – byłego męża powódki i zeznaniach samej powódki oraz częściowo zeznaniach pozwanej.

Sąd Apelacyjny za niewiarygodne uznał twierdzenia pozwanej, że cała kwota za jaką został nabyty od Gminy lokal przy ul (...) pochodziła z darowizny dokonanej przez spadkodawczynię.

Z zeznań świadków M. P. (syna pozwanej), M. P. (męża pozwanej) i A. N. (2) (ciotki stron) wynika, że ich wiedza o pochodzeniu środków na wykup mieszkania komunalnego wynikała z „delikatnych” rozmów przy stole, nigdy nie mówiło się zaś o konkretnych kwotach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zeznania tych świadków nie potwierdzają dokonania przez spadkodawczynię darowizny środków na wykup lokalu. Najemcami lokalu byli dziadkowie stron, a w dacie wykupu – babcia stron, która pisemnie wskazała jako nabywcę lokalu pozwaną. Nie ma podstaw aby uznać za niewiarygodne twierdzenia powódki, iż środki na nabycie lokalu otrzymała od babci. Nawet jeśli część środków pochodziła od rodziców stron – co wydaje się prawdopodobne w świetle zasad współżycia społecznego - to brak dowodów wskazujących jaka to była kwota. Ponadto w tym samym czasie rodzice stron dokonywali wpłat na księżeczkę mieszkaniową pozwanej, zaś zgromadzone dowody także nie pozwalają na ustalenie wysokości tych wpłat, które niewątpliwie zostały przez pozwaną także przeznaczone na nabycie mieszkania.

Za niewiarygodne Sąd Apelacyjny uznał także twierdzenia pozwanej, iż 20 lat temu zrzekła się praw do samochodu p. na rzecz matki i siostry, a w 1982 lub 1983 r. rodzice stron dokonali na rzecz pozwanej darowizny pieniężnej na uruchomienie apteki.

Żaden z powołanych na wniosek pozwanej świadków nie potrafił określić kiedy, w jakich okolicznościach i w jakiej kwocie rodzice stron mieli przekazać powódce darowiznę pieniężną, zaś za spójne i wiarygodne w tej kwestii Sąd Apelacyjny uznał zeznania świadka R. K., byłego męża powódki, który przedstawił także dowód potwierdzający wygranie znacznej wówczas kwoty 1 000 000 zł (k. 517 akt).

Wiarygodne są też zeznania tego świadka dotyczące okoliczności przekazania powódce i jej mężowi samochodu P., gdyż znajdujące się w aktach sprawy dokumenty potwierdzają, iż do dnia sprzedaży pojazdu jego właścicielkami pozostawały spadkodawczyni i jej córki.

Za wiarygodne Sąd Apelacyjny uznał zeznania świadka L. B., które jednak nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż świadek nie wiedziała w jakich okolicznościach powódka stała się właścicielką lokalu przy ul. (...), czy

otrzymała w związku z tym jakąś darowiznę, nie знаła losów pojazdu P. i nie wiedziała, skąd pochodziły środki za jakie została nabyta apteka.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a w konsekwencji ustalenie substratu zachowku przez doliczenie do zerowego stanu spadku wartości dwu darowizn dokonanych przez spadkodawczynię, tj. darowizny mieszkania przy ul. (...) dokonanej na rzecz wnuka M. P. oraz darowizny mieszkania przy ul (...) dokonanej na rzecz pozwanej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego spłata dokonana przez M. P. na rzecz powódki w kwocie 83 000 zł nie podlega rozliczeniu w niniejszym postępowaniu.

Kwota ta wynikała bowiem z dokonanego przez strony i ich matkę działu spadku po D. K. obejmującego prawo do lokalu przy ul (...), w wyniku którego prawo to w całości przypadło K. K. (2), z obciążeniem jej obowiązkiem spłaty na rzecz powódki ustalonej kwoty 83 000 zł. W wyniku umownego działu spadku K. K. (2) stała się wyłączną właścicielką prawa do lokalu i gdyby nie dokonana przez spadkodawczynię darowizna, prawo do lokalu w całości weszłoby w skład spadku. Tym samym w ramach dokonywania rozliczeń z tytułu zachowku, przy ustalaniu substratu zachowku, zaliczeniu podlega wartość całej darowizny dokonanej przez spadkodawczynię.

Na rozprawie w dniu 24 października 2016 r. pełnomocnicy obu stron zgodnie wskazali, że wartość lokali ustalona przez Sąd I instancji nie uległa zmianie.

Prawidłowo także Sąd Okręgowy obliczył zatem wysokość należnego powódce zachowku, mnożąc wartość substratu zachowku przez ułamek wyliczony zgodnie z art. 991 §1 k.c., wynoszący połowę udziału przypadającego powódce z tytułu dziedziczenia.

Dla oceny zasadności roszczeń powódki nie ma przy tym znaczenia fakt, iż jest ona spadkobiercą K. K. (2) w 1/2 części. W sytuacji bowiem, gdy uprawniony jest jednocześnie spadkobiercą, a powołanie do spadku nie pokrywa nawet jego uprawnienia z tytułu zachowku, przysługuje mu roszczenie do pozostałych spadkobierców o zapłatę sumy pieniężnej, potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.) Uprawniony z tytułu zachowku dochodzący roszczenia od obdarowanego musi więc wykazać, że mimo powołania do spadku nie uzyskał należnego mu zachowku, z powodu dokonanej przez spadkodawcę darowizny podlegającej zaliczeniu do spadku zgodnie z przepisami art. 993 i 994 k.c. i że wzbogacenie będące skutkiem darowizny istnieje w chwili wystąpienia z żądaniem zapłaty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka w niniejszej sprawie okoliczności te wykazała, w szczególności nie ma podstaw do uznania, iż powódka otrzymała darowizny wyczerpujące należny jej zachówek.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie.

Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd dopuszczający możliwość miarkowania kwoty zachowku z uwzględnieniem art. 5 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, Lex nr 152889, z dnia 25 stycznia 2001 r., I CKN 250/00, Lex nr 490432, uchwała z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228), jednak z wyłączeniem możliwości oddalenia powództwa w całości i tylko w sytuacjach wyjątkowych, przy uwzględnieniu, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych. Wskazane w apelacji okoliczności nie pozwalają na uznanie, iż wystąpienie przez powódkę z żądaniem zachowku jest w jakimkolwiek zakresie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Skarżąca w ramach zarzutu naruszenia art. 5 k.c. wskazała, iż nadużycie przez powódką prawa podmiotowego wynika z faktu otrzymania przez nią darowizn wyczerpujących należny jej zachówek oraz rozliczenia prawa do lokalu przy ul. (...) przekazaniem powódce kwoty 83 000 zł. Podnoszone w apelacji zarzuty dotyczące rozliczenia darowizn, jakie miała zdaniem skarżącej otrzymać powódka zmierzały do wykazania bezzasadności roszczenia o zachówek. Tymczasem art. 5 k.c. ma zastosowanie w wypadku, gdy uprawniony realizuje przysługujące mu prawo, jednak żądanie – mimo iż znajdujące oparcie w przepisach prawa – narusza zasady współzycia społecznego.

Podstawą żądania miarkowania wysokości zachowku na podstawie art. 5 k.c. nie może być też wskazywana w treści apelacji okoliczność, iż powódka nie brała udziału w opiece nad matką.

Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że skoro prawo uprawnionego do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych, to przy ocenie tego prawa nie można pomijać oceny moralnej także zachowania czy postępowania uprawnionego do zachowku względem spadkodawcy. Tym niemniej przedstawione przez skarżącą okoliczności a także zgromadzone dowody nie dają podstaw do uznania, że zachowanie powódki względem spadkodawczyni było rażąco naganne, a brak sprawowania opieki był wynikiem negatywnej postawy powódki wobec matki.

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że w sprawie niniejszej ma zastosowanie przepis art. 999 k.c.

Zachowek służy zabezpieczeniu interesów majątkowych osób najbliższych spadkodawcy przede wszystkim w sytuacji, gdy korzystając ze swobody testowania spadkodawca ustanowi spadkobiercą inną osobę lub w inny sposób (np. w drodze darowizn czy zapisów) umniejszy radykalnie udział osoby najbliższej w spadku w stosunku do tego, jaki przysługiwałby jej z mocy ustawy.

Należy jednak mieć na względzie, że pozwana także jest uprawniona do zachowku po matce i należny jej zachowek odpowiada kwocie wyliczonej jako zachowek należny powódce.

Art. 999 k.c. ogranicza odpowiedzialność spadkobiercy obowiązane do zapłaty zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku, jedynie do nadwyżki przekraczającej jego własny zachowek.

Należny pozwanej zachowek został pokryty w pełni poczynioną na jej rzecz darowizną prawa do lokalu przy ul. (...) w W., którego aktualna wartość wynosi 320 443 zł. Zatem zgodnie z art. 999 k.c. powódka może żądać od pozwanej jedynie takiej kwoty, która odjęta od wartości otrzymanej przez pozwaną darowizny pozwole pozwanej na zachowanie należnego jej zachowku.

Skoro należny pozwanej zachowek wynosi 178 587,25 zł, odpowiedzialność pozwanej z tytułu zachowku na rzecz powódki ogranicza się do kwoty 141 855,75 zł.

W pozostałym zakresie powództwo podlega oddaleniu jako niezasadne.

Sąd Apelacyjny za zasadne uznał także zarzuty pozwanej dotyczące odsetek.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu z tytułu zachowku (por. uchwała SN z 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, OSNC 1985/10/147, Lex nr 3078, wyrok SN z 25 maja 2005 r., I CK 765/04, Lex nr 180835), odsetki od ustalonego według cen na chwilę orzekania zachowku, powinny być naliczone dopiero od daty wyrokowania w sprawie, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę tak ustalonej przez sąd kwoty, stało się wymagalne. Ponieważ sąd II instancji jest sądem merytorycznym, a obliczenie zachowku nastąpiło według – bezspornych – wartości darowizn z daty orzekania przez ten sąd, odsetki należą się dopiero od dnia wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny, a więc od dnia 28 października 2016 r.

Zasadne okazały się też zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Z uwagi na częściowe jedynie uwzględnienie powództwa Sąd Apelacyjny o kosztach postępowania przed Sądem I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. przyjmując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia i uznając, że koszty te obciążają pozwaną w 62%, a powódkę w 38% stosownie do wyniku sprawy.

Na podstawie art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny częściowo zmienił zaskarżony wyrok, oddalając apelację pozwanej w pozostałym zakresie jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. , przyjmując, iż pozwana wygrała w tym postępowaniu w 20%. Na poniesione przez powódkę koszty postępowania apelacyjnego składają koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 2700 zł, zaś koszty poniesione przez pozwaną obejmują opłatę od apelacji w kwocie 8 930 zł i koszt wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 2700 zł.

Kosztami biegłego tłumacza poniesionymi przez Skarb Państwa w toku postępowania apelacyjnego w wysokości 670,49 zł zostały obciążone obie strony stosownie do wyniku tego postępowania.